

'POJEDNAJCIE LUDZI Z ŻYCIEM' (EV, 99)

UMIŁOWANI BRACIA I SIOSTRY!

Weź Dziecię i Jego Matkę (Mt 2, 13)

Ewangelia Chrystusowa ze swej istoty jest posłannictwem życia. Dlatego chrześcijaństwo od swych początków troszczy się o podniesienie godności rodzicielstwa, szczególnie kobiety - matki. To posłannictwo: ojca i matki ukazuje dzisiejsze pierwsze czytanie mszalne. 'Pan uczcił ojca przez dzieci a prawa matki nad synami utwierdził, kto czci ojca zyskuje odpuszczenie grzechów, a kto szanuje matkę, jakby skarby gromadził' (Syr 3, 2-4). Na straży matki i dziecka, na straży szacunku należnego każdej kobiecie postawił Pan mężczyznę. Przykładem jest ukazany dzisiaj w Ewangelii św. Józef, który mężnie podjął trudy ratowania Najświętszej Matki i Jej Dziecka przed zbrodniczymi zamiarami Heroda.

Późniejsze dzieje kultu Bogurodzicy Matki stanowią najbardziej przekonujący dowód ustosunkowania się Kościoła do tego, co zwykle się dziś określa mianem feminizmu, czyli starania się o podnoszenie godności kobiet. Żadna bowiem osoba ludzka nie doznała takiego wyniesienia jak Najświętsza Maryja Panna. To Jej wyniesienie kształtowało poprzez wieki rozmaite formy czci i szacunku dla wszystkich kobiet. Tradycja i literatura polska przekazała wiele przykładów tego szacunku. Dzisiejsza niedziela Świętej Rodziny kieruje naszą uwagę także dlatego w kierunku kobiet, ponieważ był to rok obfity w konferencje i dyskusje kobiecie poświęcone. Zwłaszcza konferencja w Pekinie pod auspicjami Narodów Zjednoczonych.

Przyobleczcie miłość, która jest więzią doskonałości (Kol 3, 14)

Bóg stworzył człowieka jako mężczyznę i kobietę (Rdz 1, 27) i z tego faktu wynika, że cechą człowieczeństwa jest uzupełnienie się płci, a nie ich ujednoczenie, czy wzajemna walka.

Rodzina - podstawowa komórka społeczeństwa - jest wspólnotą osób kierującą się porządkiem miłości, którą tworzą mężczyzna i kobieta oraz ich dzieci. O tej miłości pisze Św. Paweł w Liście do Efezjan: 'Mężowie miłujcie swoje żony. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje' (Ef 5, 25-28).

Kobieta, stworzona do miłości i dawania życia, potrafi bardzo dużo poświęcić innym: umiłowanemu mężowi, kochanym dzieciom. Aby tak było, ona sama musi doznać miłości, doświadczyć bezpieczeństwa i ciepła. Tę rolę spełnia mężczyzna - mąż. Jeżeli on potrafi okazać swoją bezinteresowność i miłość ofiarną, wówczas ona może w pełni się realizować i rozwijać, najlepiej spełniając swe życiowe powołanie.

Życie człowieka polega więc na ciągłym obdarowywaniu się miłością, na uzupełnianiu się mężczyzny i kobiety. To rodzi pokój i harmonię. Często przyczyną zagubienia współczesnego człowieka jest nieumiejętność odczytania swojej roli i miejsca, utrata tożsamości płci mężczyzny i kobiet. To ogranicza szansę osobowego i społecznego rozwoju.

'Matka wszystkich żyjących' (Rdz 3, 20)

Kościół od wieków naucza, że bytowanie człowieka we wspólnocie narodowej, czyli rodzinie rodzin, i uczestniczenie w historii, a więc współtworzenie rodziny narodów, w sposób szczególny opiera się na kobiecie, która jest nosicielką życia. Kobiecie powierzył Bóg - Stwórca dar życia i współodpowiedzialność za przychodzącego na świat człowieka. Cudowna więź dziecka z matką jest owocem zaufania Boga do kobiety, a macierzyństwo najpełniejszym wyrazem tego zaufania, którego podstawą jest przyjęcie każdego życia ludzkiego i otoczenie go ochroną. Matka w ofiarnej miłości realizuje swoje powołanie nie tylko w miłości do męża, ale także otaczając miłością swoje dzieci, nierzadko

kosztem wielu wyrzeczeń i cierpienia. 'Dzięki temu kobieta pojmuje i uczy innych, że ludzkie relacje są autentyczne, jeśli się otwierają na przyjęcie drugiej osoby, akceptowanej i kochanej ze względu na godność, którą daje jej sam fakt bycia osobą, a nie inne czynniki, jak na przykład przydatność, siła, inteligencja, uroda, zdrowie. Taki jest najważniejszy wkład, jakiego Kościół i ludzkość oczekują od kobiet. Stanowi on nieodzowną przesłankę prawdziwej odnowy kultury' (EV, 99).

W tej misji kryje się wielkość i geniusz powołania kobiety. I w tej roli niewiasta jest nie zastąpiona, wbrew temu co głoszą różne ideologie odwołujące się do tzw. wyzwolenia kobiety, a którym przyświeca jeden cel: obalić porządek ustanowiony przez Stworzyciela. Kobiety wobec niepokojących problemów współczesnego świata, sekularyzmu, konsumpcjonizmu i 'kultury' śmierci, która jest przeciwstawiana 'Ewangelii życia', są w sposób szczególny wezwane do 'pojednania ludzi z życiem' (Orędzie Soboru do ludzkości, 8 grudnia 1965 r.). 'Jesteście powołane - czytamy w encyklice 'Evangelium vitae' Jana Pawła II - aby dawać świadectwo prawdziwej miłości - tego daru z siebie i tego przyjęcia drugiego człowieka, które dokonują się w sposób szczególny we wspólnocie małżeńskiej, ale które muszą stanowić istotę każdej innej więzi między osobami. Doświadczenie macierzyństwa wyostrowa w was wrażliwość na bliźniego, ale zarazem obarcza was wyjątkowym zadaniem: 'macierzyństwo zawiera w sobie szczególne obcowanie z tajemnicą życia, które dojrzewa w łonie kobiety. (...) Ten jedyny sposób obcowania z nowym kształtującym się człowiekiem stwarza z kolei takie odniesienie do człowieka - nie tylko do własnego dziecka, ale do człowieka w ogóle - które głęboko charakteryzuje całą osobowość kobiety' (EV, 99). Macierzyństwo jest zatem fundamentem rodziny, która jest z kolei podstawą społeczeństwa i ma służyć życiu. Zaś kobieta, która nie posiada własnych dzieci, także w bardzo szczególny sposób jest powołana do duchowego macierzyństwa, które jest częścią jej natury, a wyraża się jakże często w działaniach społecznych.

Szczególną rolę przejmują na siebie kobiety konsekrowane, wszystkie siostry zakonne i członkinie instytutów świeckich. Ojciec Święty pisze w 'Liście do kobiet', iż właśnie one 'na wzór Najświętszej z kobiet, Matki Chrystusa - Słowa Wcielonego, otwierają się uległe i wiernie na miłość Bożą, pomagając Kościołowi i całej ludzkości dawać Bogu 'oblubieńczą' odpowiedź, wyrażającą się w przedziwnej komunii, w jakiej Bóg pragnie pozostawać ze swoim stworzeniem' (n. 2).

Miłością przezwyciężyć wszelkie formy dyskryminacji (EV, 99)

Kobieta jako matka jest posłana do obrony życia i osłaniania go przed różnymi zasadzkami. Przez to powołanie jest przygotowana do przyjęcia daru życia, owocu swojej miłości. Miłość ta uczy miłości ewangelicznej. Jeżeli kobieta wierzy w Boga, jest zawsze otwarta na życie i cieszy się każdym dzieckiem, które urodzi - nie może pozbawiać swoich dzieci zbawienia. Przecież każde dziecko, które przy udziale rodziców Pan Bóg powołał do życia, ma perspektywę życia wiecznego! Pod sercem matki noszony jest nowy człowiek od początku swojego istnienia, a matka szanuje go w imię jego inności i ludzkiej godności.

A zatem 'pojednać ludzi z życiem' oznacza:

otworzyć się na życie własnego dziecka, także tego 'nieplanowanego', czy niepełnosprawnego;

przywrócić ludzkim odniesieniom ich autentyczność czyli przyjęcie każdego, bo jest osobą, dzieckiem Bożym;

zabiegać o prawo każdego dziecka do narodzenia w sposób naturalny i posiadania rodziców nie tylko w sensie biologicznym, ale i duchowym;

zobowiązać wspólnoty społeczne, w której żyją rodziny do odpowiedzialności i troski o każde dziecko;

uznać prawa kobiet do pomnażania dobra wspólnego albo poprzez pracę zawodową, albo poprzez trud wychowania dzieci. Jest ono społecznie użyteczne i powinno przecież stanowić podstawę do świadczeń emerytalnych. To oznacza odejście od krzywdzącego stereotypu 'kobiety w domu';

wywierać wpływ na środki społecznego przekazu i opinię publiczną dla podkreślenia nienaruszalności ludzkiego życia i zdrowia rodziny;

wpływać na system edukacji, aby nie był wykorzystywany dla podważania życia i rodziny. Sprzeciwić się poniżającym miłość i godność człowieka programom propagującym tzw. 'bezpieczny seks' i wąsko rozumianą 'edukację seksualną'.

Otwiera usta z mądrością (Prz 31, 26)

Czasami nazywa się poglądy ludzi wierzących odnośnie powołania i roli kobiety: 'niepostępowe', 'zniewalające kobietę!' Nie pozwalają się kobiecie 'rozwinąć w pełni'. Poglądy takie są nieuzasadnione i świadczą o braku rozumienia całego powołania kobiety. Przecież jej rola nie ogranicza się do wykonywania prac domowych i gotowania. Prace domowe są częścią wielkiego zadania kobiety, które obejmuje kształtowanie nowego człowieka w procesie wychowawczym. Stąd - to jest charakterystyczne dla naszej narodowej tradycji - wyjątkowa rola kobiety, która jako strażniczką ogniska domowego. Nie tylko zajmuje się prowadzeniem domu, ale przede wszystkim przekazuje zbudowaną na fundamencie chrześcijaństwa tradycję kultury polskiej. Nie tylko ją przekazuje, ale również sama ją tworzy poprzez budowanie wspólnoty osób opartych na miłości. Bowiem kultura, w jej właściwym sensie, polega właśnie na tworzeniu właściwych odniesień między ludźmi.

Macierzyństwo i służba życiu nie polega wyłącznie na fizycznym rodzicielstwie, ale przede wszystkim na doprowadzeniu dzieci do pełni rozwoju. Przejawia się to w otwarciu dziecka na Pana Boga i ukazywaniu Go jako kochającego Ojca; przekazywaniu dzieciom tradycji i obyczajów, kształtowaniu postaw patriotycznych: gotowości służby ojczyźnie jako dobru wspólnemu dla którego należy ponosić osobiste wyrzeczenia; uwrażliwianiu dzieci na potrzeby otoczenia i spieszeniu z pomocą innym; przekazywaniu świadectwa własnego życia i wierności swemu powołaniu.

Matka jest świadkiem życia wobec świata. Nosi w sobie człowieka w jego pierwszych 9 miesiącach życia i chroni go na co dzień, towarzysząc w trudzie wychowania. Te strudzone i zapracowane matki, które często w jakże niesprzyjających okolicznościach potrafią zachować swoją godność, uczą mężczyznę szacunku do ludzkiego życia, potrafią dostrzec cierpienie innych - samotnych matek, porzuconych dzieci, chorych i starszych. To głównie kobiety podejmują zadania pracy charytatywnej. Potrafią okazać serdeczność, cierpliwość i fachową opiekę, która jest tak bardzo potrzebna i oczekiwana. Jest to również pomoc ludziom u schyłku życia, w trudnych chwilach choroby i starczej niemocy. Na te potrzeby i cierpienia jest czuła każda matka, która nie zabiła w sobie macierzyństwa i miłości. To od kobiet zależy pokój społeczny i pokój w ludzkich sercach.

Wzorem tej macierzyńskiej służby jest Niepokalanie Poczęta Orędowniczka, która jest 'Matką pięknej miłości' i 'Królową pokoju'. Ona przez tajemnicę Wcielenia stała się Matką Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela, Ona nas uczy mocy zawierzenia, ufności Bogu, który JEST źródłem życia i miłości, a także nieustannie nas wspiera jako nasza Orędowniczka i Pośredniczka oraz przypomina, że wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi. W Uroczystość Świętej Rodziny życzymy całym sercem, aby Nowy Rok oddany czci Bogurodzicy Dziwicy Maryi przyniósł jak najwięcej łask polskim Rodzinom poprzez stale wzrastającą wdzięczność i uznanie dla godności Bożego posłannictwa wszystkich kobiet. Ku temu ślemy swe życzenia noworoczne i pasterskie błogosławieństwo.

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi